

Sygn. akt II AKa 7/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 marca 2016 roku

Sąd Apelacyjny w Krakowie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący:	SSA Tomasz Szymański
Sędziowie:	SSA Barbara Nita-Światłowska SSO Sławomir Noga (del.spr.)
Protokolant:	st.sekr.sądowy Iwona Goślińska

przy udziale Prokuratora b. Prokuratury Apelacyjnej wykonującego zadania w Prokuraturze Regionalnej Stanisława Pieczykolana

po rozpoznaniu w dniu 17 marca 2016 roku w sprawie

K. S.

o odszkodowanie i zadośćuczynienie

apelacji prokuratora i pełnomocnika wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 17 listopada 2015 roku sygn. akt III Ko 447/14

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu w Kielcach do ponownego rozpoznania.

SSA Barbara Nita-Światłowska SSA Tomasz Szymański SSO Sławomir Noga

Sygn. akt II AKa 7/16

## UZASADNIENIE

Wnioskiem z dnia 9 grudnia 2014 r. K. S. domagał się zasądzenia od Skarbu Państwa na jego rzecz kwoty 158.850 zł tytułem odszkodowania oraz kwoty 400.000 zł tytułem zadośćuczynienia za niesłuszne tymczasowe aresztowanie w okresie od 23 czerwca 2012 r. do dnia 3 stycznia 2013 r. orzeczone przez Sąd Okręgowy w Kielcach w sprawie o sygn. III K 143/12.

Sąd Okręgowy w Kielcach wyrokiem z dnia 17 listopada 2015 r. sygn. akt III Ko 447/14 orzekł w tym przedmiocie następująco:

- zasądził od Skarbu Państwa na rzecz K. S. kwotę 213.500 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 76.930 zł tytułem odszkodowania, z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się niniejszego wyroku

- oddalił wniosek w pozostałej części,

- zasądził od Skarbu Państwa na rzecz K. S. kwotę 240 zł tytułem poniesionych przez wnioskodawcę kosztów przedmiotowego postępowania,

- stwierdził, że koszty postępowania w sprawie ponosi Skarb Państwa.

Wyrok ten w drodze apelacji zaskarżył prokurator w całości oraz pełnomocnik wnioskodawcy w części oddalającej wniosek.

Prokurator zaskarżył przedmiotowy wyrok w całości i zarzucił mu:

- obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, tj. art. 552a § 1 kpk w zw. z art. 445 § 1 i 2 kc, w wyniku przyjęcia niewłaściwej metody przy obliczaniu należnego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, co w konsekwencji doprowadziło do jego zasądzenia w wysokości rażąco wygórowanej w stosunku do stwierdzonych w sprawie okoliczności pozbawiając go charakteru kompensacyjnego,
- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mogący mieć wpływ na jego treść, na skutek bezkrytycznego przyjęcia, że wnioskodawca na skutek tymczasowego aresztowania utracił 76.930 tysięcy złotych spodziewanych oszczędności, aczkolwiek w sprawie nie zostały wyjaśnione wszystkie okoliczności istotne dla oceny zasadności dochodzonego odszkodowania, jak również nie wykorzystano innych możliwości dowodowych rzutujących na jego wysokość, w tym opinii biegłego.

Podnosząc powyższe zarzuty prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Kielcach.

Pełnomocnik wnioskodawcy zaskarżył wyrok w całości w części oddalającej wniosek, zarzucając nie rozważenie wszystkich okoliczności sprawy, wniósł w apelacji o zmianę wyroku poprzez zasądzenie żadanego zadośćuczynienia i odszkodowania w całości.

Sąd odwoławczy zważył co następuje:

Apelacja prokuratora jest zasadna i skutkuje uchyleniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Apelacja pełnomocnika wnioskodawcy jest przedwczesna do rozstrzygnięcia z uwagi na brak pełnych i właściwych ustaleń faktycznych w sprawie będących również konsekwencją nie zgromadzenia w sprawie niezbędnych dowodów pozwalających sądowi na dokonanie prawidłowych ustaleń faktycznych zwłaszcza w zakresie doznanej szkody.

W sprawie nie budzi żadnych wątpliwości, że wobec K. S. był stosowany środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania w okresie od dnia 23 czerwca 2012 roku do dnia 3 stycznia 2013 roku w sprawie Sądu Okręgowego w Kielcach sygn. akt III K 143/12 oraz to, iż wnioskodawca był oskarżony o popełnienie przestępstwa z art. 197§ 3 pkt 2 kk i art. 200 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk i zapadł wobec niego w dniu 6 lutego 2014 r. wyrok uniewinniający go od popełnienia zarzuconego mu czynu, który to wyrok uprawomocnił się w dniu 24 czerwca 2014 roku.

Tym samym w powyższej sprawie było niewątpliwe niesłuszne tymczasowe aresztowanie wnioskodawcy, któremu przysługuje prawo do dochodzenia tak odszkodowania za szkody wynikłe z tego tytułu, jak też zadośćuczynienia za krzywdy moralne i cierpienia fizyczne.

Treść art. 552a§ 1 kpk, wskazuje, że w zasadzie jedyną przesłanką warunkującą o odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa za stosowanie środków przymusu jest istnienie prawomocnego wyroku uniewinniającego oskarżonego lub umarzającego postępowanie. Jest to odpowiedzialność niejako automatyczna, gdyż ustawodawca nie przewidział żadnych okoliczności, które w przypadku wydania wskazanego rozstrzygnięcia tę odpowiedzialność by ograniczały lub wyłączały.

Ocena rodzaju doznanej krzywdy w związku z niewątpliwie niesłusznym tymczasowym aresztowaniem i wysokości zadośćuczynienia za jej doznanie jest oceną trudną do skonkretyzowania w formie pieniężnej i wymaga skrupulatnej oceny całokształtu okoliczności tymczasowego aresztowania, rodzaju szkody moralnej czy fizycznej czy innych skutków. Wprawdzie zadośćuczynienie za krzywdę w przypadku odszkodowania za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie jest niewymierne jednakże nie może być traktowane niejako w sposób mechaniczny.

Zarówno w orzecznictwie, jak i w piśmiennictwie nie budzi obecnie wątpliwości, że „w kwestiach z zakresu prawa materialnego nieuregulowanych (...) w rozdziale 58 kpk mają wprost zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego odnoszące się zwłaszcza do problematyki zasad ustalania zaistnienia szkody i krzywdy, określenia wysokości odszkodowania, zadośćuczynienia, przyczynienia się do powstania szkody (...), a także zasądzenia odsetek” (L.K. Paprzycki (w: J. Grajewski, L.K. Paprzycki, S. Steinborn: Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Zakamycze 2005, t. II, s.401).

Zasada powyższa obejmuje również art. 445 § 2 kc w zw. z art. 445 § 1 kc nakazująca, aby suma przyznania tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę była „odpowiednia”. Nie może przy tym budzić wątpliwości, że orzeczenie w przedmiocie zasądzenia odszkodowania w trybie art. 552 a § 1 kpk, zarówno w zakresie poniesionej szkody, jak i wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, opierać się musi wyłącznie na rzetelnych kryteriach zweryfikowanych przeprowadzonymi dowodami oraz powszechnie przyjętymi zasadami zakreślającymi granicę subiektywnego odczucia krzywdy żądanego zadośćuczynienia.

Pojęcie „sumy odpowiedniej” użyte w art. 445 § 1 kc ma wprawdzie charakter niedookreślony, niemniej jednak w rozstrzygnięciach w praktyce wskazane są kryteria, którymi należy kierować się przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia.

Nie negując przy tym wprowadzonego w orzecznictwie stanowiska, że ustalenie wysokości zadośćuczynienia leży w sferze swobody orzekania sędziowskiego (por. postanowienie SN z dnia 19 października 2010 r. sygn. akt II KK 195/10, Lex nr 612478), należy podkreślić, że ma to swobodne, a nie dowolne ustalenie rozmiaru owej krzywdy.

Zadośćuczynienie ustalać należy oczywiście bez nadmiernej drobiazgowości, powinno ono „czynić zadość” poczuciu krzywdy, wyobcowania ze społeczeństwa, przeto opierać na wartości po temu wystarczającej z tym, że wysokość zadośćuczynienia należy ustalać z umiarem i to stosownie do realiów społecznych zwłaszcza zamożności mieszkańców, wartości pieniądza itp. Zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny, a tym samym powinno dla wnioskodawcy stanowić odczuwalną ekonomicznie wartość, a zatem odpowiednią sumę pieniężną, która jednakże winna być utrzymana w rozsądnych granicach i nie może być rażąco wygórowana, ani też rażąco niska, nie może być dla wnioskodawcy sposobem uzyskiwania nadmiernych korzyści finansowych, wzbogacania się (por. postanowienie SA w Krakowie z dnia 2 czerwca 1993 r. sygn. akt II AKz 135/93, KZS 6-8 poz.55, wyrok SA w Rzeszowie z dnia 13 sierpnia 2014 r., sygn. akt II AKa 64/14, wyrok SA we Wrocławiu z dnia 15 października 2015, sygn. akt III AKa 249/15, Lex nr 1927503, wyrok SA w Warszawie z dnia 11 września 2015 r. sygn. akt II AKa 238/15, Lex nr 1843272).

Przy ustalaniu wartości zadośćuczynienia za krzywdę wyrządzoną niesłusznym pozbawieniem wolności, w tym przez tymczasowe aresztowanie, należy brać pod uwagę wszystkie ustalone w sprawie okoliczności rzutujące na określenie rozmiaru krzywdy wyrządzonej osobie pozbawionej wolności, a w tym okresie izolacji jej od społeczeństwa, które przecież w miarę rozciągania w czasie w normalny sposób wzmagają poczucie krzywdy, rozmiaru doznanych cierpień, ich intensywności, nieodwracalnego skutku, oddziaływania na jego status społeczny i zawodowy. Ocena okoliczności uzasadniających zadośćuczynienie winna być dokonywana z punktu widzenia przeciętnego człowieka, a nie subiektywnego przeżywania przez wnioskodawcę. Gdyby bowiem stosować jedynie subiektywną ocenę, to ewidentnie skutkowałoby to eskalacją roszczeń do rażąco wygórowanych.

Kryterium podstawowym w zakresie orzekania o zadośćuczynieniu winna być zobiektywizowana ocena krzywdy wyrządzonej wnioskodawcy. Obiektywizacja wymaga analizy osobowości wnioskodawcy, jego dotychczasowego trybu życia i okoliczności in concreto związanych z niesłusznym pozbawieniem go wolności, a także w pewnym sensie jego

subiektywnego i niekoniunkturalnego poczucia pokrzywdzenia z tym, że jak podniesiono powyżej, z punktu widzenia przeciętnego człowieka. (por. wyrok SA w Krakowie z dnia 18 października 2010 r. sygn. akt II AKa 175/2010, Lex Polonia nr 2554928, wyrok SA w Katowicach z dnia 25 kwietnia 2013 r., sygn. akt II AKa 79/13, Lex nr 1369329, wyrok SA w Katowicach z dnia 27 lutego 2015 r. sygn. akt II AKa 515/14, Lex nr 1668601).

Trafnie podniósł w apelacji prokurator, że nie można zgodzić się z metodą obliczenia należnego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę przyjętą przez Sąd Okręgowy, a mianowicie ustalenia stawki za każdy miesiąc odosobnienia mnożąc ją przez czas pozbawienia wolności, gdyż sugeruje to, iż krzywda, jaką wyrządza się osobie pozbawionej wolności, jest swoistym iloczynem krzywd odnoszących się odrębnie do każdego miesiąca pozbawienia wolności. W istocie bowiem krzywda ta wzrosła w miarę przedłużenia się czasu niesłusznego tymczasowego aresztowania, a przy tym musi być idywuidualizowana. Nie można zatem ograniczać się do wyliczania kwotowo rozmiaru pokrzywdzenia za każdy dzień, czy miesiąc izolacji i mnożenia następnie tej kwoty przez okres niesłusznego tymczasowego aresztowania, gdyż nie odzwierciedla to wówczas rzeczywiście wyrządzonej krzywdy (por. wyrok SN z dnia 4 lutego 2014 r., sygn. akt V KK 250/13, Lex nr 1441203, wyrok SN z dnia 20 października 2011 r., sygn. akt IV KK 137/11 OSNKW 2011, s. 11, poz. 105, wyrok SA w Rzeszowie z dnia 13 sierpnia 2014 r., sygn. akt II AKa 64/14, Lex nr 1499004, wyrok SA w Katowicach z dnia 27 lutego 2015 r., sygn. akt II AKa 516/14, Lex nr 1668601).

Zasadnie prokurator stwierdził w apelacji, iż Sąd Okręgowy nie dokonał wnikliwej oceny skutków pozbawienia wolności dla wnioskodawcy przez pryzmat przeprowadzonej opinii sądowo-psychiatrycznej, której to opinii dał pełną wiarę. Nie zostały przez Sąd I instancji należycie ocenione okoliczności, które wynikają z przedmiotowej opinii:

1. że w czasie pobytu w areszcie wnioskodawca nie zgłaszał się do psychiatry bądź psychologa, nie składał również pisemnych skarg na zachowanie współwięźniów, czy funkcjonariuszy.
2. po opuszczeniu aresztu, w czasie kuracji ambulatoryjnej jego stan psychiczny nie wzbudził zastrzeżeń u lekarzy prowadzących i w związku z tym nie kierowali oni badanego na konsultacje, czy na leczenie do psychiatry.
3. w czasie przeprowadzonego w niniejszej sprawie badania psychiatrycznego przyjął on postawę o charakterze obrony psychologicznej z elementami agravacji i manipulacyjnego zachowania. Jego relacje odnoszące się do okresu pobytu w areszcie oraz w warunkach wolnościowych po jego opuszczeniu, nie mają autentyczności klinicznej.
4. stosowanie tymczasowego aresztowania nie miało istotnego wpływu na stan zdrowia psychicznego K. S..

Biorąc pod uwagę powyższą opinię sądowo-psychiatryczną, słusznie prokurator podkreślił w apelacji, że relacja wnioskodawcy co do intensywności krzywd doznanych w czasie pobytu w areszcie wydaje się być w dużym stopniu przesadzona, a Sąd Okręgowy tych okoliczności w sposób właściwy nie ocenił i wymaga to ponownej wnikliwej analizy.

Trudno też nie podzielić poglądu prokuratora, że zasądzona wnioskodawcy kwota 213.500 zł tytułem zadośćuczynienia nie odpowiada aktualnym warunkom życia i nie pozostaje w związku z przeciętną stopą życiową społeczeństwa i tym samym jawi się jako nadmierna.

Reasumując, w sprawie nie wyjaśniono wszystkich istotnych okoliczności mających znaczenie dla ustalenia wysokości należnego zadośćuczynienia dla wnioskodawcy.

Z kolei odnosząc się do wysokości szkody wynikającej z niesłusznego tymczasowego aresztowania, należy stwierdzić, że nie jest ona sumą utraconych zysków lecz różnica między stanem majątkowym, jaki by istniał, gdyby poszkodowanego nie pozbawiono wolności, a stanem rzeczywistym w chwili uzyskania wolności. Powstanie i rozmiar tej szkody zależne są od tego, czy i jakie wnioskodawca miałby możliwości zarobkowe, gdyby pozostawał na wolności i w jakim zakresie rzeczywiście by je wykorzystał, jakie wydatki by poniósł na utrzymanie własne i potrzeby np. rozrywkowe, leczenie, czy i ile przeznaczyłby na oszczędności lub zwiększenie trwałych składników majątku, na jakie mógłby być narażony straty w związku z działalnością jego firmy. Właśnie taka wykładnia jest zgodna z określeniem szkody zawartym w art. 361 § 2 kc i obejmuje straty poniesione (damnum emergens) i utracone przez niego korzyści (lucrum cessans). Istota metody

deferencyjnej ustalenia wysokości szkody polega z jednej strony na zbadaniu rzeczywistego stanu majątkowego po wyrządzeniu szkody, a z drugiej – na określeniu hipotetycznej sytuacji majątkowej, która mogłaby mieć miejsce, gdyby zdarzenie wywołujące szkodę nie nastąpiło. Należy ustalić wszystkie straty i wydatki, jakie poniósł wnioskodawca oraz utracone korzyści – wszystko w ramach normalnego związku przyczynowego.

Ustalając wysokość odszkodowania Sąd Okręgowy przyjął, że z powodu tymczasowego aresztowania wnioskodawca nie mógł wykonać zawartych zarówno pisemnie jak i ustnie usług remontowo-budowlanych, co w konsekwencji pozbawiło go 50% oszczędności i dlatego zasądził kwotę 76.930 zł.

Jednakże, jak słusznie zauważa w apelacji prokurator, Sąd Okręgowy przy ustaleniu kwoty odszkodowania nie wziął pod uwagę, że pokrzywdzony prowadził firmę jednoosobową, w toku postępowania karnego twierdził, że osiągał miesięczny dochód w kwocie 2500-3000 zł, a z kolei w toku niniejszego postępowania podawał, że w okresie letnim zarabiał 5000-8000 zł (k.55), nadto że wnioskodawca podał szeroki zakres robót remontowo-budowlanych u kilku osób, zachodzi zatem pytanie, czy ten zakres robót byłby fizycznie możliwy do wykonania samodzielnie przez wnioskodawcę, w badanym okresie, czy nie musiałyby skorzystać pokrzywdzony z wynajmu innych osób, aby te prace wykonać, a tym samym musiałyby ponieść określone wydatki, które z kolei winny być odliczone od wysokości zasądzonego odszkodowania. W żadnej mierze nie została również zweryfikowana kwestia podanych w tychże umowach wartość robocizny, a tym samym wynagrodzeń, które uzyskać miał pokrzywdzony.

Trafnie prokurator wskazał w apelacji, iż powyższe zakresem kwestie związane z planowanymi przez wnioskodawcę robotami remontowo-budowlanymi winny być zweryfikowane przez przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego ds. budownictwa. Przy czym przed przeprowadzeniem powyższej opinii należy wyjaśnić również sprawę otrzymanej przez wnioskodawcę dotacji na rozpoczęcie działalności gospodarczej w 2011 r. i sposobu jej rozliczenia, a nadto należy uzupełniająco przesłuchać świadków E. S. i M. W. na okoliczność rodzaju prac, które miał wykonać wnioskodawca w związku z zawartymi ustnymi umowami remontowo-budowlanymi z uwzględnieniem ich metrażu, aby biegły mógł należycie zweryfikować wysokość kwot na jakie zostały zawarte.

Biorąc pod uwagę powyższe, nie wyjaśniono wszystkich istotnych okoliczności, które mają istotne znaczenie dla wysokości należnego wnioskodawcy odszkodowania. Dopiero uzupełnienie postępowania dowodowego, we wskazanym przez Sąd Apelacyjny kierunku, pozwoli na prawidłowe ustalenie wysokości należnego odszkodowania dla wnioskodawcy.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd uwzględni powyższe uwagi i zapatrywania. Uzupełni materiał dowodowy w sposób wskazany powyżej. Ponownie przesłucha wnioskodawcę i świadków E. S. i M. W. oraz przeprowadzi dowód z opinii biegłego z zakresu budownictwa. Pozostałe dowody mogą zostać ujawnione w trybie art. 442§ 2 kpk. Wszystkie niezbędne dowody i okoliczności po ich ujawnieniu uczyni podstawą wyrokowania, przy czym całość dowodów oceni zgodnie z przepisem art. 7 kpk.

Z powyższych względów na podstawie art. 437 § 2 kpk Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.

SSA Barbara Nita-Światłowska SSA Tomasz Szymański SSO Sławomir Noga